

Niszczenie Polski

Autor tekstu: **Maria Szyszkowska**

Nie dość, że zlikwidowany został polski przemysł i rybołówstwo, nie dość, że obniżono poziom edukacji stosując się niewolniczo do zaleceń Unii Europejskiej, to jeszcze pod pozorem rewitalizacji zachodzą u nas przejawy niszczenia środowiska naturalnego. Wycinanie drzew objęło już całą Polskę. Zielone centrum Kielc zostało zamienione na betonowe miasto, by podać ten przykład. Niektóre drzewa wycina się z tego powodu, że w opinii tzw. specjalistów są bezwartościowe. Nie bierze się pod uwagę tego, że przybywa samochodów i że każde drzewo, łącznie z brzoźami, topolami i klonami jest czymś bezcennym, a ich wycinanie zmienia niekorzystnie klimat.

Nałęczów jest szczególną miejscowością, bowiem przyjeżdżają tu kuracjusze z całej Polski. Jest miejscowością wyjątkową także z racji powiązań z wybitnymi przedstawicielami literatury pięknej i sztuki, by wymienić Żeromskiego, Prusa, Szelburg-Zarembinę, Andriollego etc. Do niedawna miasteczko to przyciągało również swoją niepowtarzalną zielenią, w której tonęły domy i ulice. Wycinanie drzew, wysuszanie błot, budowanie domów tam, gdzie już przed wojną było oczywiste, że powinny pozostać te tereny „płucami” Nałęczowa, doprowadzi do tego, że klimat tej miejscowości przestanie mieć znaczenie lecznicze.

Ale skoro powstają katedry „kapitału ludzkiego” w uczelniach i skoro nastąpiła degradacja systemu opieki zdrowotnej, to dla decydentów miało ważne staję się podtrzymywanie zdrowia społeczeństwa. Od sześćdziesięciu lat wraca sprawa budowy obwodnicy dla Nałęczowa, ale kończy się na słowach. Przez centrum tego uzdrowiska przejeżdżają samochody. Ponadto konserwator zabytków wyraził niedawno zgodę na wybudowanie w centrum Nałęczowa szpitala okulistycznego, co zniszczy zabytkową Aleję Lipową, spotęguje opary benzyny i hałas.

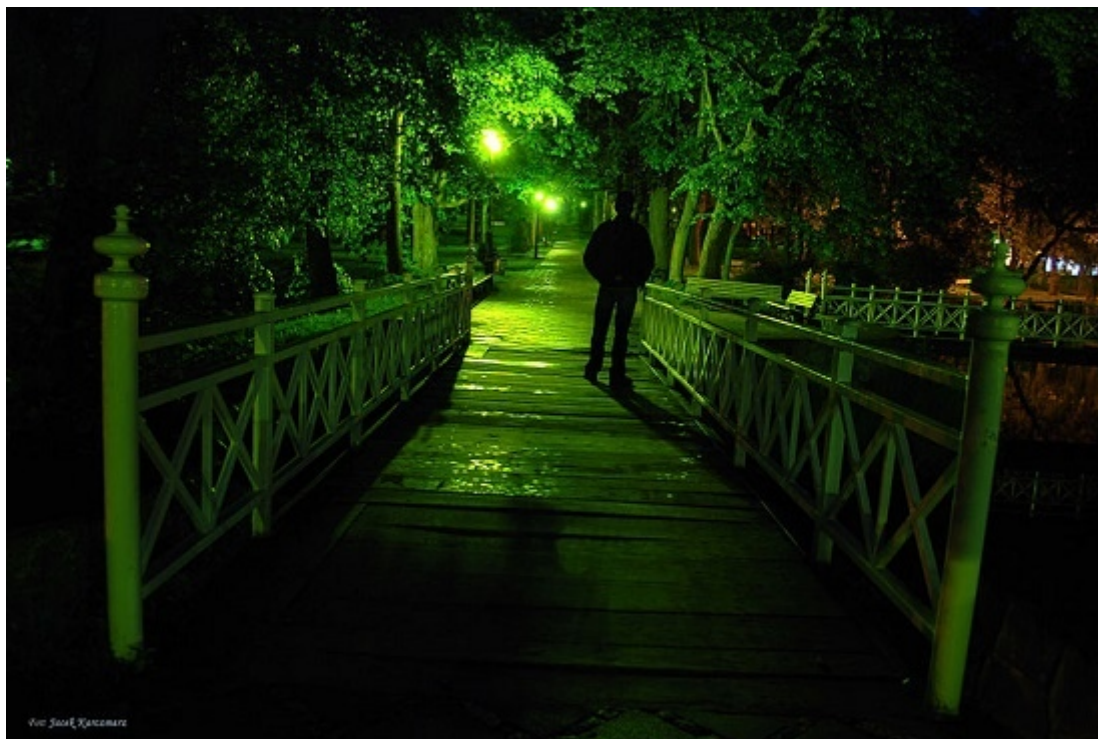


Nałęczów, Wikimedia

Krytykując tzw. rewitalizację polskich miast odwołuję się głównie do przykładu Nałęczowa, bo znam w szczególności przejawy rzekomego przywracania do życia miejscowości, która nie wymaga powrotu do życia.

Haniebne jest nie liczenie się z testamentem Stefana Żeromskiego, który ofiarował społeczeństwu Nałęczowa na cele socjalne zabytkową willę projektu Koszyc-Witkiewicza. Ludzi

biednych w Nałęczowie — podobnie jak w całej Polsce — nie brakuje. Sprawy kultury nie są szczególną troską władz miasta, a mieści się tu siedziba ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pacyfistycznego do którego należą także cudzoziemcy. Na konferencje międzynarodowe lub ogólnopolskie organizowane w Nałęczowie przez to Stowarzyszenie, bądź przez Polski Oddział Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (z siedzibą w Wenecji), nie przychodzi nikt z władz miasta, by powitać zebranych. Inaczej bywa na przykład w Tarnowie.



Jacek Karczmarz, Nałęczów w nocy, Wikimedia

Decentralizacja Polski, tak bardzo chwalona przez działaczy Solidarności, prowadzi do rujnowania kultury polskiej, by zilustrować to na przykładzie likwidacji nałęczowskiej orkiestry dętej, mającej przeszło 100 lat tradycji.

Ale za to jest w Nałęczowie straż miejska, mimo że dużo większe miasta w Polsce zrezygnowały z jej utrzymywania z racji kosztów i mało pożytecznej działalności. Do rozmaitych absurdów należy zaliczyć wywożenie śmieci przez firmę z miasta położonego kilkadziesiąt kilometrów od Nałęczowa. A w Nałęczowie kupiono nowy sprzęt do wywożenia śmieci. Jak to się stało, że przetarg wygrała firma z Kraśnika?

Burmistrz w ramach rewitalizacji zapowiada wycięcie kilkudziesięciu drzew na wzgórzu, ponieważ sto lat temu tam nie rosły. W takim razie należałoby wprowadzić dorożki zamiast taksówek, przywrócić „kocie łby” i gazowe latarnie. Miasto-ogród, dobro kultury narodowej, zmienia się w pospolitą miścinę bez drzew. Ustawione w ramach rewitalizacji zbyt wysokie latarnie słabo oświetlają chodnik na którym stoją — zaś chodnik po drugiej stronie ulicy tonie w mroku. Podczas instalacji tych lamp były przycinane drzewa. Należy się spodziewać, że w lecie wycinane będą gałęzie, co osłabi żywotność drzew.

Rewitalizacja sprawiła, że w centrum miasteczka widnieje wyraźnie klozet którego koszt był bardzo wysoki oraz widnieje miejsce zabaw dla dzieci utworzone poprzez wycięcie starych drzew. Dzieci bawią się przy ulicy a widok ten nie dodaje uroku uzdrowisku, które ma leczyć serce i system nerwowy spokojem i gęstwiną zieleni, której też już prawie nie ma.

Decentralizacja doprowadziła do tego, że jeśli burmistrz urobi sobie radę, to może podejmować bezkarnie działania nie mające na celu korzyści dla miasta. Bo na przykład monitoring został założony w Nałęczowie bez sensu, o ile pominiemy interes firmy tym się zajmującej. Decentralizacji towarzyszy brak kontroli społeczeństwa, które jest biedne, zastraszone brakiem pracy i umowami śmieciowymi, a więc bierne. To pogłębia brak zainteresowania wielu tym, co dzieje się poza progiem własnego domu.

Res Humana 2(129)/2014

Maria Szyszkowska

Filozof prawa; profesor m.in. Uniwersytetu Warszawskiego; Senator RP; publicystka (m.in. czasopisma Res Humana), autorka wielu książek (m.in. ["Twórcze niepokoje codzienności"](#), 1998; ["Filozoficzne interpretacje prawa"](#), 1999; ["Spotkania w salonie"](#), 2000; ["Granice zwierzeń"](#), 2001; ["Zagubieni w codzienności"](#), 2001, ["Lewicowość w XXI wieku"](#), 2004) [Więcej informacji o autorze](#)
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 14-05-2014)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9655>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl